



02/14

KWARTALNIK  
FUNDACJI  
GAJUSZ

# Gajusz

WIOSNA



## ZAMIAST WSTĘPU

# Szanowni Państwo, Drodzy Krewni i Znajomi Gajusza,

Rok temu o tej porze hasło „wiosenne porządki” przyprawiało nas o gęsią skórę. Ciągle trzeba było sprzątać sterty gruzu, góry styropianu, pył i plamy po farbie. Nie każdy, kto odwiedzał ten plac boju wierzył nam, że już niedługo będzie tu Pałac, magiczne miejsce, w którym będą działa się cuda (przeczytajcie historię *Adrianka* – str. 18).

W Łodzi – mieście nie największym i nie najbogatszym - powstało drugie w Polsce Hospicjum Stacjonarne dla Dzieci, które z różnych przyczyn nie mogą zostać z rodzinami i drugie w Polsce Hospicjum Perinatalne – dla chorych okruszków, które są jeszcze w brzuchu mamy (czytajcie na stronie 14). Jest się czym pochwalić.

Kiedy rok temu Polacy oddawali nam swój 1 %, a mniejsze i większe firmy dzieliły się z nami kafelkami, wykładzinami i nadwyżkami w budżecie, nasze marzenia o wyprawie z motyką na słońce stawały się realne.

Dzisiaj prosimy Was o ten 1 % tysiąc razy mocniej. Bo dziś nie jesteśmy już odpowiedzialni za spełnienie naszego marzenia o budowie Pałacu dla chorych dzieci. Dziś jesteśmy odpowiedzialni za dzieci, które już tu zamieszkały wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami: chorym serduszkami, dusznościami, a czasem płaczem w nocy i tęsknotą za mamą. Z tym trudniej jest sobie poradzić. Ale z Wami to możliwe.



**Blanka Rogowska**  
fundraiser Fundacji Gajusz

Zapraszam  
do przeczytania  
historii **Adrianka** - małego  
chłopca o wielkich oczach.  
Znajdziecie ją  
**na str. 16**

# W NUMERZE

## Miniatury

Rubryki Małe i Stale

## Sporna

Oddziały Dziecięcej  
Onkologii Szpitala  
im. M. Konopnickiej  
w Łodzi

## Hospicja Gajusza

Hospicjum Domowe  
i Hospicjum Stacjonarne

## Wolontariat

Bo warto pomagać

## A poza tym

### 02 | AKTUALNOŚCI

Czyli co u nas słychać

### 04 | SŁOWA, KTÓRE POMAGAJĄ

Czyli co o nas piszą

### 06 | KTO RATUJE JEDNĄ DZIEWCZYNKĘ, TEN RATUJE CAŁY ŚWIAT

Angelika i przeciwciała

### 03 | S.O.S.

Konta ratunkowe

### 10 | 9 URODZINY HOSPICJUM DOMOWEGO

Cały czas. Nieprzerwanie. Działamy

### 11 | KINGA

Historia małej księżniczki

### 11 | ZAPRASZAMY DO PAŁACU

Jeszcze trochę remont, ale już trochę nie

### 12 | KIEDY ŻYCIE JEST CHWILĄ

Kto pracuje z nami w Hospicjum. I co tam robi

### 16 | MISJA PRZESZCZEP

Adrian i Ciocia Tisa. I jeszcze jeden młody lekarz

### 20 | Z CIENIA DO SŁOŃCA

Jak żyć z chorym rodzeństwem.

### 10 | UCZYĆ NIE TYLKO MEDYCYNY

Nasza Pracownia tętni życiem

### 15 | PO MOC

Centrum Medyczne – nasi specjaliści

### 19 | WIATR W ŻAGLE

Co nieco o żeglowaniu

### 22 | 1 PROCENT

Zapamiętaj nasz KRS!

### 24 | ENERGIA Z SERCA

Jak wytwarza ją PGE

### 26 | KĄCIK DOBREGO CZŁOWIEKA

Dobrym Ludziom – wielkie „Dziękujemy”

### 28 | GAJUSZ POLECA

I Dobrych Ludzi polecamy :)

# KWARTA(Ł) MYSLI

PUCHATEK CZUŁ,  
ŻE POWINIEN POWIEDZIEĆ  
KŁAPOUCHEMU COŚ  
POCIESZAJĄCEGO,  
ALE NIE WIEDZIAŁ CO.  
WIĘC ZAMIAST TEGO  
POSTANOWIŁ UCZYNIĆ  
COŚ POCIESZAJĄCEGO.

{ A. A. MILNE „KUBUŚ PUCHATEK” }



siedziba i adres do koresp.: 93-271 Łódź ul. Jarosława Dąbrowskiego 87  
+48 42 631 00 41 | [biuro@gajusz.org.pl](mailto:biuro@gajusz.org.pl) | [www.gajusz.org.pl](http://www.gajusz.org.pl)  
godz. pracy: pn-pt, 9:00 – 17:00 | NIP: 725 16 57 818 | KRS: 0000 109 866  
nr. konta: Getin Bank 69 1560 0013 2026 0000 8891 1003  
skład: Michał Poniedziałki | foto: Fundacja Gajusz oraz [www.sxc.hu](http://www.sxc.hu)  
druk: Drukarnia Arsa ([www.arsa.net.pl](http://www.arsa.net.pl))

# AKTUALNOŚCI

*czyli* **NO TAKIE BIEŻĄCE SPRAWY NO**

CO W TRAWIE PISZCZY,  
JAK SIĘ SPRAWY MAJĄ,  
CO-TAM-JAK-TAM,  
JAKIE PLANY NA DZIŚ,  
NA TYDZIEŃ TEMU,  
NA TZW. W OGÓLE?

## 16. URODZINY FUNDACJI GAJUSZ

**543**

redbulle  
(wywalone  
z faktur),  
żeby dojechać  
do dzieci  
bezpiecznie,  
w środku nocy

**11 341**

porad  
psychologicznych  
na oddziałach  
onkologicznych

**ponad 100**

spełnionych marzeń

**9100**

godzin  
muzykoterapii

**2100 000**

kilometrów  
przejechanych  
do małych  
pacjentów

**930 000**

kilometrów  
zrefundowanych  
rodzicom, wożącym  
swoje dzieci do  
i ze szpitala

**720**

opatrunków  
z nanosrebrem  
dla Patryka

**150**

wolontariuszy  
rocznie

**3**

Hospicja:  
Domowe,  
Stacjonarne,  
Perinatalne

**1**

Pałac -  
Hospicjum  
Stacjonarne dla  
Dzieci otwarte  
2 października  
2013 roku

**256**

dzieci  
w hospicjum  
domowym

**2980**

nocnych  
dyżurów

**1** lot

helikopterem





**PEWNEGO DNIA ZAWIOZŁAM DO SZPITALA SAMOCHODZIK, MALOWANKI I TROCHĘ KOSMETYKÓW – PASTĘ DO ZĘBÓW, MYDŁO, PROSZEK DO PRANIA. NIBY NIC. TE RZECZY BYŁY DLA KRZYSIA, PACJENTA JEDNEGO Z ODDZIAŁÓW ONKOLOGICZNYCH.**

Chłopiec bardzo się ucieszył, prawie rzucił mi się na szyję, ale mocno zmartwiło mnie to, co powiedział: „Ciocia, ty mi takie fajne prezenty dajesz, ale ja to się nimi będę mógł pobawić tylko w szpitalu, bo w domu to mi tata wszystko zabierze.” Krzyś od kilku lat choruje onkologicznie. Jest ponadto upośledzony umysłowo. Jego mama również jest ciężko chora i trochę upośledzona. Chłopiec często opowiada nam o tym, że w ich domu panuje przemoc. Przerazają nas te historie. Tata ma założoną Niebieską Kartę. My wszyscy – lekarze, psychologzy, pielęgniarki, pracownicy fundacji Gajusz, salowe, rodzice dzieci onkologicznych – zawsze bacznie obserwujemy Krzysia i jego mamę, kiedy są w szpitalu. I wszyscy stara-

my się im pomóc. Oboje potrzebują dużo cierpliwości i szczególnego wsparcia ze strony lekarzy, opieki psychologicznej oraz pomocy rzeczowej i finansowej. Jakiś czas temu Krzyś z mamą leżeli na oddziale przez kilka tygodni. Szybko okazało się, że mama chłopca nie dojada, bo nie ma prawie żadnych swoich pieniędzy. Poza tym nie bardzo miała się w co ubierać ani nie przywozła ze sobą ręczników. Fundacja Gajusz zapewniła im wówczas jedzenie, potrzebne kosmetyki, środki czystości, ubrania, ręczniki, zabawki, przybory szkolne, a także kartę telefoniczną. Teraz za każdym razem kiedy są w szpitalu otrzymują wsparcie rzeczowe. Staramy się monitorować, co się u nich dzieje, kiedy są w domu, dlatego jesteśmy w kontakcie z MOPS-em (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej) w ich miejscowości. To do takich rodzin jak ta trafiają rzeczy, przekazywane przez darczyńców. Jednak jedzenia, a także i paliwa, potrzebnego do przewożenia dzieciaków, potrzebne są pieniądze.

Fundacja posiada specjalne konto SOS, które umożliwia nam wsparcie takich rodzin jak Krzysia. Dzięki temu możemy kupić leki, jedzenie, paliwo, pampersy, kosmetyki, zabawki, czyli wszystko to, czego potrzeba naszym podopiecznym w trakcie pobytu w szpitalu lub po powrocie do domu. Bardzo prosimy o wsparcie!



**Joanna Bednarska-Kociołek**  
pracownik socjalny Fundacji Gajusz

\* **SOS** – międzynarodowy sygnał w alfabecie Morse’a oznaczający wołanie o pomoc, wprowadzony 1 lipca 1908 r. Łatwy do zapamiętania, nadawania i rozpoznania – 3 krótkie, 3 długie i znów 3 krótkie sygnały. Z czasem zaczęto interpretować go jako skrót frazy *Save Our Ship* (ratujcie nasz statek) lub *Save Our Souls* (ratujcie nasze dusze).

# SŁOWA

które

## POMAGAJĄ

DZIĘKUJEMY DZIENNIKARZOM, KTÓRZY PRZEZ  
CAŁY OKRES ISTNIENIA FUNDACJI I HOSPICJUM  
WSPIERAJĄ NAS I POMAGAJĄ NAM TRAFIĆ  
Z INFORMACJĄ DO PAŃSTWA. MAMY DOWODY  
NA TO, ŻE SŁOWO PISANE MA SWOJĄ MOC.

### W ŁODZI W LUTYM ZOSTANIE OTWARTE HOSPICJUM PERINATALNE

NOTKA W SERWISIE INTERNETOWYM  
.....[Emil Kowalski / www.megamocni.pl / 21-01-2014](#).....

W Łodzi powstało Hospicjum Perinatalne. Jest to druga taka placówka w Polsce. Hospicjum działa w ramach projektu „Pozwól mi być”. Jego oficjalne otwarcie przewidziano na początek lutego.

Hospicjum perinatalne przeznaczone jest dla rodzin, u których w trakcie ciąży rozpoznano wady letalne płodu. Perinatalna opieka paliatywna to stosunkowo nowa gałąź opieki paliatywnej nad dziećmi. W ramach działalności Hospicjum Perinatalnego rodzina otrzymuje profesjonalne wsparcie w czasie okresu przedporodowego, śródporodowego i poporodowego oraz opiekę paliatywną nad dzieckiem urodzonym z wadami letalnymi.

### KUP CEGIELKĘ I POMÓŻ DZIECIOM Z ŁÓDZKIEGO HOSPICJUM

ARTYKUŁ  
.....[Alicja Zbońska / Dziennik Łódzki / 16-11-2013](#).....

Kupcy chcą pomóc nieuleczalnie chorym dzieciom, podopiecznym hospicjum fundacji Gajusz. Łódzka Federacja Kupiecka od soboty rozpoczyna sprzedaż cegiełek, z których dochód zostanie przeznaczony na zakup łóżek rehabilitacyjnych do hospicjum. Wartość cegiełki to 10 zł.

– Chcemy kupić 11 takich łóżek, a jedno kosztuje ponad 11 tys. zł – mówi Jolanta Zborowska z Łódzkiej Federacji Kupieckiej. – Na początek przygotowaliśmy 2740 cegiełek, mamy nadzieję, że szybko znajdą nabywców i będziemy mogli zaoferować

kolejną pulę. Zdecydowaliśmy, że koszt jednej to 10 zł, gdyż zależy nam, by były dostępne dla każdego.

Kupcy chcą sprzedawać cegiełki, dopóki nie uzbierają pieniędzy na wszystkie potrzebne łóżka. Nazywają się one cegiełkami do pałacu. Można na nich przeczytać „Ty też możesz pomóc, kupując łóżka rehabilitacyjne dla małych mieszkańców pałacu. Żeby księżniczka i książę mogli śnić pięknie”.

Hospicjum Stacjonarne działa przy ul. Dąbrowskiego 87 w Łodzi. Zostało otwarte na początku października. Docelowo ma tu przebywać dwanaścioro dzieci.

### PIĘTASZEK WYJDZIE Z HOSPICJUM DÓ DOMU. UMŁ OBIECAŁ POMOC

ARTYKUŁ  
.....[Adam Czerwiński / Gazeta Wyborcza Łódź / 28-01-2014](#).....

Antek urodził się dziewięć miesięcy temu. Pierwsze pół roku spędził w szpitalnych oddziałach. Jesienią został przyjęty do Pałacu – dziecięcego hospicjum stacjonarnego fundacji Gajusz.

Wszyscy tam mówią o nim: Piętaszek. Dlaczego? Lekarze tak nazwali chłopca, bo w piątek 13 września został zakwalifikowany jako pierwszy pacjent hospicjum.

– Wyglądał jak jedno wielkie nieszczęście – wspomina Tisa Żawrocka, prezeska Gajusza – *nózki w gipsie, na wyciągu, na buzi maska z tlenem, oczy wbite w sufit* (...).

Dziecko zgłoszono do hospicjum, bo urodziło się w 25. tygodniu ciąży jako skrajny wcześniak. Ma dysplazję oskrzelowo-płucną, dlatego w oddychaniu pomaga mu maszyna. Do tego zespół wad ortopedycznych oraz podejrzenie (trwają ba-

dania) choroby spichrzeniowej. A to wada genetyczna, która nieuchronnie prowadzi do śmierci. Hospicjum opiekuje się nieuleczalnie chorymi. Raczej nie zdarza się, by pacjenci wychodzili z takiej placówki. Ale stan Antka poprawił się na tyle, że lekarze uznali, iż mogą zaryzykować wypisanie go do domu (...). Jest tylko jeden problem. Dziecko musi mieć stworzone odpowiednie warunki. Rodzice i rodzeństwo Piętaszka mieszkają na trzecim piętrze w zrujnowanej kamienicy przy ul. Sosnowej. Mieszkanie to jedna izba: kuchnia, sypialnia i łazienka. Ciasnota jest problemem, ale nie największym. – *Niestety na ścianach mamy grzyb – wzdycha pani Dorota – zamalowujemy go, a on cały czas wychodzi.*

Dziecko z dysplazją płuc nie może mieszkać w takich warunkach. Bo każda infekcja może być dla niego zabójcza.(...) Rodzice Antka złożyli w urzędzie miasta wniosek o dwupokojowe mieszkanie.

„Gajusz” obiecuje, że Piętaszek zostanie jego podopiecznym. – *Dziecko będzie przeniesione do hospicjum domowego – mówi Tisa Zawrocka. – Zmienimy jego pokój w mały oddział intensywnej terapii. Pomalujemy ściany specjalnymi farbami, załatwimy łóżeczko z materacem antyodleżynowym i specjalistyczny sprzęt: koncentrator tlenu i pulsoksymetr. Żeby maluch był bezpieczny, a jednocześnie doświadczył miłości rodziny i poznał znaczenie słowa dom.*



## FACEBOOK MÓWI...

OPINIE  
INTERNAUTÓW  
[facebook.com/fundacjaGAJUSZ](https://facebook.com/fundacjaGAJUSZ)

O planowanym otwarciu hospicjum perinatalnego:

### MAŁGORZATA FIDOR:

„Tiso wspaniale się rozwijacie. Chyłę czola.”

### JULIA RYGIER:

„Kiedy nowe życie będzie trwało chwilę Wy jesteście... to bezcenne, choć rozdzierające dla każdego.”

### MARIA SOSNOWSKA:

„Cóż mam powiedzieć... Kiedyś urodziłam córeczkę z niezwykle rzadką wadą 13-go chromosomu (zespół Edwards'a). Nie było mi dane o Nią walczyć. Zmarła w pierwszej dobie życia... Ale wiem, że walczyłabym o Nią ze wszystkich moich sił... Dlatego mówię: NIE BÓJCIE SIĘ! Będzie wszystko dobrze, choć niezwykle trudno...”

### PAULINA TROCHYM-LIPIŃSKA:

„Jesteście wspaniali!”

O Adrianu, po przeszczepie wątroby:

### KARIN BOPP:

„Nie wiecie jak mnie to cieszy!!! żeby tylko takie dobre wiadomości do nas docierały!!! życzę dalej dużo zdrowia i dalej trzymam kciuki żeby było wszystko dobrze.”

### HALINA FLORCZAK:

„Serdecznie dziękuję Fundacji za wiadomość o maluszku.”

### GRAŻYNA BEŁZ:

„Jestem ciągle myślami z Tobą Kochanie!!!  
Dużo siły i zdrowka !!!”

### CECYLIA POLAŃSKA-EID:

„Niech Maluszek rośnie silny i zdrowy, swoim uśmiechem przynosi radość i ukojenie dla rodziców i wszystkich wokół. Adrianu, niech Bóg ma Cię w opiece.”

### MONIKA URBAŃSKA:

„Ej widzicie te radosne oczy...? To je zapamiętajcie...bo ten chłopczyk będzie rósł zdrowo i dużo rodzicom psocił.”

### RAF SKY:

„Adriano dajesz chłopie, walczysz kochany smyku na max.”

### ANNA GRYCKO:

„Twoją twarzą widzimy od dawna Adrianu. Tak wiele osób wierzy w Twoje zdrowienie. Żyj, bo musisz zrobić coś dobrego dla ludzkości w przyszłości.”

### AGNIESZKA PAKUŁA:

„bądź silny - modlimy się z moim dwuletnim synkiem za Ciebie co wieczór.”

### ANGELIKA MIRASZEWSKA:

„Trzymam kciuki:) śledzę, czytam, podglądam :) czekam na dobre wieści, wierzę że będzie dobrze:) wytrwałości:)”



# KTO RATUJE JEDNĄ DZIEWCZYNKĘ, TEN RATUJE CAŁY ŚWIAT.

**ANGELIKA** JEST POWAŻNIE CHORA. GUZ NEUROBLASTOMA CIĄGLE ZAGRAŻA JEJ ŻYCIU. AKTUALNIE JEST WE WŁOSZECH, CZEKA NA WYNIKI BADAŃ NIEZBĘDNE DO KWALIFIKACJI DO LECZENIA PRZECIWCIAŁAMI ANTY-GD2. CZY TO JUŻ SUKCES? JESZCZE NA PEWNO NIE. TO WALKA O DODATKOWE SZANSE.



## NEUROBLASTOMA – SZCZEGÓLNY NOWOTWÓR

Wszystko zaczęło się w sierpniu 2011 roku. Mała Angelika miała 5,5 roku. Od kilku tygodni skarżyła się na bóle kręgosłupa, rączek i nóg, nie miała apetytu, schudła, w ostatnich dniach wystąpiła gorączka. W brzuszku można było wyczuć duży guz. Pamiętam jej pierwszy dzień na oddziale. Wczepiona w matkę, wystraszona, cierpiąca, wychudzona i blada. Pracując od wielu lat na oddziale onkologii dziecięcej dobrze znam ten widok chorego dziecka. Wszystko dalej przebiegało zgodnie ze standardami. Badania diagnostyczne – tomografia komputerowa, badania krwi, szpiku kostnego, zbiórka moczu, badanie kości, pobranie wycinka guza. Kroplówki, leki przeciwbólowe. Dla przerażonych rodziców Angeliki te kilka dni, które trzeba było zaczekać na rozpoznanie, były jak wieczność. Wreszcie nadeszła ta chwila, kiedy mogliśmy porozmawiać o chorobie ich córki. Wyniki badań były jednoznaczne. To neuroblastoma, po polsku - zwojak zarodkowy współczulny – złośliwy nowotwór, który wywodzi się z komórek płodowych dających początek układowi nerwowemu. W dodatku choroba była bardzo zaawansowana – duży guz w brzuchu, przerzuty do szpiku kostnego i kości. Życie dziecka było poważnie zagrożone.

Neuroblastoma to szczególny nowotwór. Kiedy dotyczy niemowląt, łatwiej go wyleczyć. U starszych dzieci zwykle występują bardziej złośliwe postaci, często z licznymi przerzutami. Komórki neuroblastoma produkują hormony zwane katecholaminami. To one są odpowiedzialne za to, że dziecko chudnie, jest rozdrażnione, jest ciężko chore. Metabolity katecholamin można zmierzyć w moczu, co pomaga w rozpoznaniu choroby. Mimo, że współczesna

onkologia wytacza najcięższą broń przeciw neuroblastoma postacią chemioterapii, chirurgii, przeszczepu szpiku kostnego, radioterapii i terapii biologicznej, rokowanie jest niepewne i wciąż nie każde dziecko daje się uratować.

## LECZENIE, ZABIEG I DINOZAURY

Angelikę czekało długie i bardzo obciążające leczenie. Mama dziewczynki wiele razy zadawała mi pytania – czy coś zrobiła nie tak, że jej córka zachorowała? Czy coś przegapiła? Czy można było jakoś ją uchronić? Nie łatwo było przekonać ją, że nic na wystąpienie nowotworu nie ma wpływu, że nikt w niczym nie zawinił. Rozpoczęły się długie tygodnie chemioterapii. Centralna droga dożylna, kroplówki. Wiele bardzo trudnych chwil. Łatwo powiedzieć, że większość nowotworów wieku dziecięcego można wyleczyć, ale jak wygląda droga do tego sukcesu, wiedzą tylko ci, którzy to przeżyli lub widzieli. Angelice wypadły włosy. Gorączkowała, wiele razy miała przetaczaną krew. Nie mogła samodzielnie jeść, trzeba było odżywiać ją dożylnie lub przez sondę. Pierwszy raz była wypisana ze szpitala dopiero po sześciu tygodniach i po kilku dniach trzeba było ponownie wrócić, na kolejną chemię. Były też chwile dobre i radosne. Guz wyraźnie się zmniejszył. Angelika wracała do życia. Chętnie uczestniczyła w zajęciach na od-

**MAMA DZIEWCZYNKI WIELE RAZY ZADAWAŁA MI PYTANIA: CZY COŚ ZROBIŁA NIE TAK, ŻE JEJ CÓRKA ZACHOROWAŁA? NIE ŁATWO BYŁO PRZEKONAĆ JĄ, ŻE NIC NA WYSTĄPIENIE NOWOTWORU NIE MA WPLYWU, ŻE NIKT W NICZYM NIE ZAWINIŁ.**

dziale. Uwielbiała malować i śpiewać. Wielkie oczy Angeliki uśmiechały się coraz częściej wesoło. Jednak najszczęśliwsza była, kiedy otrzymywała wypis do ręki, a tata szykował samochód, by pojechali do domu.

Wreszcie przyszedł czas na zabieg operacyjny. Guz został usunięty. Zaraz potem Angelika pojechała do Wrocławia, gdzie otrzymała wysoko dawkowaną chemioterapię i przeszczep własnych komórek szpiku kostnego, przygotowanych wcześniej. Wiosną wróciła do Łodzi na radioterapię. To miał być już prawie koniec leczenia, zostało tylko leczenie podtrzymujące remisję – już nie chemia, tylko terapia kwasem cis-retinowym, pochodną witaminy A.

Angelika była już wtedy radosnym, szczęśliwym dzieckiem. Zafascynowana dinozaurami i tygrysami, bardzo chętnie malowała swoich ulubieńców. Wkrótce wszystkie wolne miejsca na ścianach oddziału wypełniły się obrazkami jej autorstwa, przedstawiającymi dinozaury albo tygrysy. Pamiętam jak przed Świętami Bożego



Narodzenia Angelika napisała w liście do Świętego Mikołaja, że chce dostać dmuhanego dinozaura. Wolontariuszka fundacji Gajusz wysłana na „mikołajowe” zakupy, zadzwoniła do mnie ze sklepu – Pani doktor, czy Pani wie, że ten dinozaur ma ponad 2 metry wysokości i tyle samo długości? Złapałam się za głowę. Szybko zadzwoniłam do taty Angeliki – Tak, wiem. Przygotowaliśmy specjalne miejsce dla niego na działce. To jest wielkie marzenie Angeliki. Oddzwoniłam do wolontariuszki – Bierz dinozaura, wszystko pod kontrolą. Próbowałam sobie wyobrazić gigantycznego dinozaura i małą Angelikę razem. Do dziś uśmiecham się na to wspomnienie. Zmienili się także rodzice dziewczynki. Dawniej załęknieni i niepewni, teraz dzielnie wspierali swoje dziecko, pokonując kolejne etapy terapii.

## PRZEZ 1 CM - KOLEJNY ZABIEG

Jednak w kontrolnych badaniach okazało się, że to nie koniec leczenia, że jest nadal niewielkie ognisko nowotworowe w jamie brzusznej. Było naprawdę małe, miało zaledwie 1 cm średnicy, schowane głęboko w brzuchu. Wiadomo jednak, że wystarczy kilka komórek, żeby choroba wróciła. Ponownie rozpoczęła się chemioterapia. Zniszczony przeszczepem szpik kostny reagował jednak na leczenie źle. Zaczęły się długie okresy oczekiwania na poprawę morfologii krwi, gorączki, które zatrzymywały Angelikę w szpitalu, cierpienie. Dziewczynka była bardzo dzielna i cierpliwa. Ostatecznie udało się doprowadzić do kolejnego zabiegu i wycięć upartą zmianę. Niestety w badaniu histopatologicznym znaleziono w niej nadal żywe komórki neuroblastoma.

Wtedy po raz pierwszy pojawił się temat przeciwciał anti-GD2. Tak naprawdę

to właśnie rodzice Angeliki dowiedzieli się o tej metodzie i o dzieciach z Polski leczonych za granicą. Zaczęli pytać, czy nie pomogłaby ona ich córce.

## GDY NIC NIE DZIAŁA - PRZECIWCIAŁA?

Przeciwciała anti-GD2 stosowane są w krajach zachodnich takich jak Austria, Niemcy, Włochy już od kilku lat. Wciąż jednak pozostają w fazie badań klinicznych. To oznacza, że nie są zarejestrowane jako lek w żadnym kraju. Dlatego polski NFZ nie tylko odmawia pokrywania kosztów leczenia przeciwciałami anti-GD2 za granicą, ale także uniemożliwia sprowadzenie ich do Polski. Lek ten stosuje się w terapii tzw. choroby resztkowej, czyli wtedy kiedy badania nie wykazują obecności nacieków neuroblastoma w organizmie, ale istnieje obawa, że pojedyncze komórki nowotworu pozostały przez co jest zagrożenie nawrotem choroby. Wyniki leczenia przeciwciałami anti GD2 są niepewne, może dlatego wciąż się ich nie rejestruje.

Zaczęłam szukać w literaturze najnowszych doniesień o efektach terapii anti-GD2, zapytałam też koordynatora leczenia neuroblastoma w Polsce – Panią prof. Balwierz z Ośrodka w Krakowie. Ona ma zawsze najwięcej informacji. Piśmiennictwo podaje, że ta metoda zwiększa szansę na wyleczenie z rozsianej postaci neuroblastoma o 20%. Zadałam sobie pytanie czy to dużo czy mało. Szczególnie wobec faktu, że leczenie za granicą jest bardzo kosztowne. 20% to chyba nie mało – przekalkulowaliśmy z rodzicami Angeliki. Przecież w tak zaawansowanej chorobie, szanse na pełne wyleczenie są słabe – około 25-30%, a więc zwiększamy je prawie dwukrotnie. Pani Prof. Balwierz była podobnego zdania. Podpowiedziała nam jakie ośrodki

onkologii dziecięcej w Europie dysponują przeciwciałami. Wysłałam maile do Austrii, do Niemiec, do Włoch. Wiedeń od razu odmówił. Mają za mało leku nawet dla swoich pacjentów. Niemcy wyrazili zgodę, ale cena za 5 kuracji była astronomiczna – około 140 000 €. Ostatecznie wybraliśmy Włochy i zaczęliśmy korespondencję z profesorem w Genui. Leczenie zostało wycenione na około 40 000 €.

## PIENIĄDZ LECZY RANY. NA CZAS.

– Sprzedamy wszystko co mamy, nawet mieszkanie – zadeklarował tata Angeliki. Ale to nie jest takie proste. Przecież gdzieś trzeba mieszkać, to niedobre rozwiązanie. Zaproponowałam pomoc Fundacji Gajusz. Już nie raz pomagała chorym dzieciom w takiej sytuacji. Konto SOS służy właśnie takiemu celowi. Rodzice Angeliki szybko podchwycili pomysł. Grafik fundacji, Michał Poniedziałki przygotował plakaty: „Kto ratuje jedną dziewczynkę, ratuje cały świat”. Rodzice nawiązali kontakty, nagrali krótki film o Angelice. Na konto SOS zaczęły napływać pieniądze. Profesor w Genui zaplanował leczenie Angeliki na luty 2014, pytał czy damy radę. Na koncie jest dopiero połowa potrzebnej kwoty. - To nic, przecież terapia trwa około 6 miesięcy, a faktura przyjdzie na koniec. Jest czas - odpisał. To dobrze, że mimo wszystko zdrowie dziecka jest ważniejsze niż pieniądze, chociaż zapłacić trzeba. W międzyczasie Fundacja Gajusz będzie zbierać 1% podatku. Rodzina i przyjaciele nie ustaną w zbieraniu darowizn pieniężnych.

Przed ostatnim Bożym Narodzeniem babcia Angeliki zrobiła z białej nici na szydełku delikatne aniołki i gwiazdki, przyniosła na oddział, w prezencie. Jednak my lekarze i pielęgniarki zapłaciliśmy za anioł-

ki. Każdy z nas chciał mieć swój udział w zbiórce pieniędzy i ... aniołka Angeliki na choince. Całą sumę wpłaciliśmy na konto SOS, każda złotówka się liczy.

## WALKA O DODATKOWE SZANSE

Aktualnie (tzn 31 stycznia) Angelika jest we Włoszech, czeka na wyniki badań niezbędne do kwalifikacji do leczenia przeciwciałami anty-GD2.

Czy to już sukces? Jeszcze na pewno nie. To walka o dodatkowe szanse. Immunoterapia przeciwciałami anty GD2 nie daje gwarancji, nie jest też wolna od powikłań. Przed Angeliką kolejny trudny czas walki o swoje zdrowie i życie, w obcym szpitalu, w obcym państwie. Angelika i jej rodzice są bardzo silni i bardzo się kochają. Zgromadzili też wokół siebie ludzi, którzy chcą im pomóc. Mają w sobie tę szczególną pozytywną energię, która nie tylko pozwala im walczyć o życie swojej córeczki, ale udziela się jeszcze innym. Czy to jednak wystarczy, żeby wygrać z chorobą?



### **dr Małgorzata Stolarska**

ordynator oddziału onkologicznego dla dzieci, kierownik ds. medycznych w naszym hospicjum



**TERAPIA GD2 KOSZTUJE 40 000 € I ZWIĘKSZA SZANSE NA PEŁNE WYLECZENIE O 20%. NIBY MAŁO. ALE W TAK ZAAWANSOWANEJ CHOROBY, SZANSE NA PEŁNE WYLECZENIE WYNOŚĄ OKOŁO 25-30%, A WIĘC ZWIĘKSZAMY JE PRAWIE DWUKROTNIE.**



## URODZINY HOSPICJUM DOMOWEGO

W domu jest najlepiej, nawet gdy jest bardzo źle. We własnej piżamce, ulubionej pościeli w słońce, ze wszystkimi misiami (kiedy trzeba iść do szpitala można wybrać tylko jednego, tego, który zmieści się do torby). Czasu nie ma dużo. Szkoda byłoby marnować go na pobyt w szpitalu. Lepiej być z mamą i tatą. U siebie. I nie mierzyć o siódmej nad ranem temperatury, tylko smacznie spać.

Dlatego zespół lekarzy i pielęgniarek, dyżuruje 24 godziny na dobę. Zawsze gotowi pognać z pomocą do pacjenta, mieszkającego nawet w najodleglejszym zakamarku województwa. Poza nimi w Hospicjum pracują rehabilitanci, pracownicy socjalni, psychologowie, wolontariusze i kapelan. W drodze do dzieci pokonują rocznie ponad 300 tysięcy kilometrów.

I tak cały czas. Nieprzerwanie. Od 9 lat.



**Blanka Rogowska**  
fundraiser Fundacji Gajusz

Pracownia Pediatricznej Opieki Paliatywnej Kliniki Pediatrii, Onkologii, Hematologii i Diabetologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi ma za sobą kolejny semestr zajęć. Tym razem szczególny, bo w nowej siedzibie. Wraz z otwarciem Pałacu – Hospicjum Stacjonarnego dla Dzieci, otworzyliśmy nowy rozdział w naszej historii. Studenci VI roku Wydziału Lekarskiego mogą się bezpośrednio spotkać z małymi podopiecznymi i obserwować codzienną pracę zespołu Hospicjum. Historia każdego z naszych pacjentów to okazja do rozmowy o cierpieniu, bólu, samotności, godności i rodzicielskiej miłości. Z wielką satysfakcją widzimy, że przyszli, młodzi lekarze w pełni z tej okazji korzystają. Zadają mądre, trudne pytania. Często, stojąc przy łóżku dziecka, widzimy na ich twarzach poruszenie i wzruszenie. Za te chwile serdecznie dziękujemy. To prawdziwa satysfakcja móc uczestniczyć w tych spotkaniach i uczyć nie tylko medycyny.

UCZYĆ  
NIE TYLKO  
MEDYCYNY



**dr n. med. Aleksandra  
Korzeniewska-Eksterowicz**

Kierownik Pracowni Pediatricznej  
Opieki Paliatywnej;  
Dyrektor Zarządzająca Centrum  
Opieki Paliatywnej dla Dzieci



**Magda Czekala**  
fundraiser Fundacji Gajusz

# KINGa

**2 października 2013 roku. Otwarcie hospicjum. Późnym popołudniem wyszedł ostatni gość. Wieczorem przyjechała Ona – siedmioletnia księżniczka Kinga. Do swojego Pałacu, do Domu. Już wtedy wiedzieliśmy, że jej tato jest śmiertelnie chory. Zmarł w listopadzie.**

Kinga jest śliczna. Początkowo nie przepadała za czułościami i przytulaniem. Z czasem nabrała przekonania, że jest u siebie. Oswoiła dotyk, przestaliśmy być obcy. Jest jedyną Księżniczką w Pałacu. Wszystkie sukienki są tylko jej. Ma swoje ulubione Ciocie. Jest też ulubienicą kilku z nich. Ale najbardziej potrzebuje Mamy. To z myślą o mamie Kingi przygotowaliśmy w Pałacu pokój dla rodziców. Jej miłość do córeczki dawała Kindze siłę. Teraz ciepłe ramiona mamy, jej zapach i dźwięk głosu sprawiają, że Kinga ma się lepiej niż przewidywała medycyna. Pomimo fizycznej odległości mama Kingi zawsze jest blisko. Czujemy, że mała księżniczka o tym wie, wystarczy jedno spojrzenie na jej spokojną buzię, kiedy śpi. Jednak od najpiękniejszego Pałacu lepszy jest dom, codzienność z bliskimi. Zrobimy wszystko, żeby mogła wrócić do swojej mamy i rodzeństwa. A to oznacza konieczność przebudowy budynku gospodarczego na pokoi.

Już niedługo, wiosną, pomożemy rodzinie zbudować nowe życie, bez taty. Wszystkie osoby, które chciałyby pomóc, prosimy o kontakt z Fundacją.

## Zapraszamy DO PA ŁA CU

Pałac ma już swoich mieszkańców. Ale remont trwa nadal. Zrobimy wszystko, żeby Mama, Tato, Rodzeństwo mogli być blisko. Dlatego na drugim piętrze remontujemy pokoje gościnne. W ostatnich tygodniach zajęliśmy się cyklinowaniem podłóg, malowaniem ścian, urządzeniem przytulnych wnętrz, w których Rodziny, odwiedzając swoje pociechy, będą mogły poczuć się bezpiecznie. Jeden pokój jest już gotowy i coraz częściej pełen gości. Pobyt jest bezpłatny. Kończymy też powoli remonty pomieszczeń gospodarczych - zawsze potrzebnych, ale odkładanych na później, bo przez długie miesiące najważniejszy był PAŁAC. Mamy w końcu porządną magazyn na sprzęt medyczny i rehabilitacyjny dla hospicjum domowego i stacjonarnego.

Dziękujemy serdecznie za Wasze wsparcie.



**Magda Czekala**  
fundraiser Fundacji Gajusz

# Kiedy życie jest Chwilą.



**Tisa Żawrocka-Kwiatkowska**  
prezes zarządu Fundacji Gajusz

**BO KAŻDE DZIECKO, NAWET TAKIE  
KTÓRE BĘDZIE ŻYŁO KRÓTKO JAK  
MOTYLEK - POTRZEBUJE PEŁNEGO  
MIŁOŚCI PRZYJĘCIA PRZEZ RODZICÓW,  
IMIENIA, CZULEGO DOTYKU.**

Czasem już w ciąży rodzina dowiaduje się, że ich mające narodzić się dziecko jest nieuleczalnie chore, ma przed sobą niewiele czasu, być może umrze podczas porodu lub wkrótce po przyjściu na świat. Trudno wyobrazić sobie większą tragedię i bezsilność. Badania prenatalne stały się już rutynowym elementem ciąży, jednak umiejętność diagnozowania znacznie wyprzedza zdolność służby zdrowia do opieki przedurodzeniowej nad chorym dzieckiem oraz jego najbliższymi. W ramach projektu „Pozwól mi być” (współfinansowanego przez fundację Velux) rozpoczęło swoją działalność Hospicjum Perinatalne prowadzone przez Fundację Gajusz. Jesteśmy po to, żeby towarzyszyć całej rodzinie w jednej z najtrudniejszych sytuacji. Życie zawsze jest wielkim darem, ale niekiedy bardzo ciężkim i trudnym do przyjęcia. Samotność

i bezradność, brak jakiegokolwiek wsparcia, niepewność i niewiedza mogą skłaniać do ucieczki, podjęcia – tylko teoretycznie – najłatwiejszej decyzji o terminacji ciąży. Życie nigdy nie daje gwarancji ani pewności, dlatego kiedy dochodzi do tragedii rodzina nie może być sama. Wspieramy rodziców, rodzeństwo, pomagamy w organizacji porodu, chrztu, sesji zdjęciowej. Oferujemy sesje terapeutyczne, dodatkowe badania, a po porodzie przyjęcie nowo narodzonego maleństwa do hospicjum domowego lub stacjonarnego. Bo każde dziecko, nawet takie które będzie żyło krótko jak motylek – potrzebuje pełnego miłości przyjęcia przez rodziców, imienia, czulego dotyku. Chce stać się osobą, a nie wadą czy zespołem genetycznym. Miłość do dziecka ma początek, który nie ma końca. Scot Peck, amerykański pisarz, psychiatra i neurolog napisał, że jeśli musimy dokonać dobrego wyboru w najważniejszej sprawie, to wybierzmy najtrudniejsze rozwiązanie. Pracownicy hospicjum są po to, żeby Wam pomóc.

Jeśli chcecie umówić się na pierwszą wizytę, lub poznać szczegółowe zasady funkcjonowania hospicjum perinatalnego, prosimy o kontakt:  
+48 722 202 288 (godz. 9-17),  
+48 509 545 887  
+48 42 207 28 60,  
[pomoc@gajusz.org.pl](mailto:pomoc@gajusz.org.pl)

Pacjentka powinna zgłosić się na pierwszą konsultację ze skierowaniem do Poradni Psychologicznej.





## Dr n. med. **Aleksandra Korzeniewska-Eksterowicz**

udziela konsultacji z zakresu pediatrii i opieki paliatywnej

Absolwentka Wydziału Lekarskiego AM w Łodzi (1999). Stopień dr n. med. uzyskała w 2005 roku, tytuł specjalisty w dziedzinie pediatrii w 2007 roku. Obecnie specjalizuje się w dziedzinie medycyny paliatywnej. Ukończyła studia podyplomowe w dziedzinie organizacji, zarządzania i ekonomiki w ochronie zdrowia (2000). Z fundacją Gajusz współpracuje od początku jej istnienia; od 2005 roku pracuje w Hospicjum Domowym dla Dzieci Ziemi Łódzkiej; aktualnie pełni funkcję Dyrektora Zarządzającej Centrum Opieki Paliatywnej dla Dzieci

i Centrum Psychologicznego Gajusz. Od 2009 roku jest Kierownikiem Pracowni Pediatricznej Opieki Paliatywnej w Klinice Pediatrii, Onkologii, Hematologii i Diabetologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Autorka ponad 30 publikacji oryginalnych, 10 prac poglądowych, ponad 20 doniesień zjazdowych oraz 8 publikacji popularnonaukowych. Redaktor naukowy monografii pt.: „Pediatriczna opieka paliatywna” oraz skryptu dla studentów pt.: „Wybrane zagadnienia pediatricznej opieki paliatywnej”.



## Dr n. med. **Hanna Moczulska**

Zajmuje się diagnostyką przedurodzeniową.

Absolwentka Wydziału Lekarskiego w Zabrze Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Stopień dr n. med. uzyskała w 2012 roku; aktualnie kończy szkolenie specjalizacyjne w dziedzinie genetyki klinicznej. Pracuje jako asystent w Zakładzie Genetyki Klinicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz w Zakładzie Diagnostyki i Profilaktyki Wad Wrodzonych Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Posiada certyfikaty umiejętności: FMF Certificates of

competence in the 11-13 weeks scan oraz Certyfikat Podstawowego Badania Serca Płodu Sekcji Echokardiografii i Kardiologii Prenatalnej Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Zainteresowania: genetyka kliniczna, diagnostyka prenatalna, badanie usg płodu, badanie echokardiograficzne płodu. Autorka 15 publikacji oryginalnych i 10 doniesień zjazdowych oraz 8 publikacji popularnonaukowych.



## Lek. **Tamara Michalska**

Udziela konsultacji ginekologicznych i zajmuje się diagnostyką przedurodzeniową.

Ginekolog-położnik, specjalista genetyki klinicznej. Obecnie jest Kierownikiem Poradni Genetyki Klinicznej w Centralnym Szpitalu Klinicznym w Łodzi. Zakres działalności i zainteresowania: ginekologia i po-

łożnictwo ambulatoryjne, genetyka kliniczna, diagnostyka prenatalna, badanie USG płodu, badanie USG ginekologiczne.



## Dr n. med. **Łukasz Przysło**

udziela konsultacji z zakresu pediatrii i opieki paliatywnej

Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (2003). Stopień dr n. med. uzyskał w 2009 roku, tytuł specjalisty w dziedzinie pediatrii w 2011 roku. Ukończył studia podyplomowe z Psychoonkologii w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Obecnie w trakcie specjalizacji z neurologii dziecięcej (Klinika Neurologii ICZMP w Łodzi). Od 2005 roku pracuje jako pediatra w Centrum Opieki Paliatywnej dla Dzieci. Główny obszar zainteresowań obok pedia-

trii klinicznej, obejmuje zagadnienia związane z diagnostyką i leczeniem padaczki lekoopornej, spastyczności, encefalopatii neurometabolicznych, okołoporodowych i stacjonarnych, autyzmu, opóźnienia psychoruchowego. Aktywny uczestnik zjazdów i konferencji poświęconych neurologii dziecięcej, pediatrii oraz pediatrycznej opiece paliatywnej. Autor kilkunastu prac oryginalnych i doniesień zjazdowych.



## Dr n. hum. **Bogna Kędzierska**

udziela wsparcia psychologicznego.

Psycholog, psychoterapeuta (Certyfikat EAP), absolwentka Studiów Podyplomowych w zakresie Psychoonkologii. Adiunkt w Instytucie Psychologii, od dziesięciu lat wspiera dzieci i dorosłych chorych onkologicznie i ich rodziny. Koordynuje pracę zespołu psychologów na dwóch pediatrycznych oddziałach onkologicznych USK nr 4 w Łodzi. Wspiera rodziców, chore dzieci, lekarzy w walce o życie. W ramach projektu prowadzonego przez Pracownię Pediatrycznej Opieki Paliatywnej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi prowadziła zajęcia i warsztaty dla studentów, psychologów i lekarzy. Autorka opracowań naukowych oraz wydawnictw poradnikowych z zakresu psychoonkologii. Członek Polskiego Towarzystwa Psychologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Psychoonkologicznego

Łódź  
Dąbrowskiego 87  
www.pomoc.co

# Centrum Medyczne



**Lek. Tomasz Eksterowicz**  
urologia

Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (2000). Specjalista urolog z tytułem FEBU (Fellow of European Board of Urology). Aktualnie pracuje w Oddziale Urologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu i Poradniach Urologicznych. Zajmuje się kompleksową diagnostyką i leczeniem schorzeń układu moczowo-płciowego.

**Dr n. med. Tomasz Grzelewski**  
alergologia, pediatria

Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (1999). Specjalista chorób dzieci i alergologii. Specjalizuje się w diagnostyce i leczeniu wszystkich chorób alergicznych u dzieci. Szczególne umiejętności: diagnostyka i leczenie dzieci z ciężką postacią astmy oskrzelowej, atopowego zapalenia skóry, alergicznego nieżytu nosa, ciężkich postaci alergii pokarmowej. Laureat nagród Polskiego Towarzystwa Alergologicznego oraz Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi za osiągnięcia naukowe w dziedzinie leczenia astmy u dzieci. Nagrodzony przez pacjentów za osiągnięcia kliniczne Certyfikatem „Laur Pacjenta 2012”.

**Dr n. med. Aleksandra Korzeniewska-Eksterowicz**  
pediatria, opieka paliatywna

Krótkie BIO na stronie 15.

**Lek. Tamara Michalska**  
ginekologia i położnictwo,  
usg ginekologiczne, genetyka  
kliniczna, usg płodu

Krótkie BIO na stronie 15.

**Dr n. med. Hanna Moczulska**  
genetyka kliniczna, usg płodu

Krótkie BIO na stronie 15.

**Dr n. med. Łukasz Przysło**  
pediatria, neurologia dziecięca

Krótkie BIO na stronie 16.

**Dr n. med. Małgorzata Stolarska**  
pediatria, onkologia,  
hematologia dziecięca

Specjalista pediatra, onkolog i hematolog dziecięcy. Wykładowca Uniwersytetu Medycznego i zastępca Ordynatora Oddziału Onkologii i Hematologii Dziecięcej USK nr 4 w Łodzi. Posiada 30-letnie doświadczenie w dziedzinie pediatrii, onkologii i hematologii dziecięcej. Od 10 lat związana z fundacją Gajusz i prowadzonym przez nią Hospicjum dla dzieci.

**Lek. Michał Szlaga**  
urologia

Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (2008). Od czterech lat specjalizuje się w urologii, jest słuchaczem studiów doktoranckich. Pracuje w Oddziale Urologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu, a jego szczególnym zainteresowaniem klinicznym jest diagnostyka i leczenie kamicy układu moczowego.

**Mgr Damian Sopata**  
fizjoterapia

Absolwent studiów magisterskich Uniwersytetu Medycznego w Łodzi na Wydziale Wojskowo-“ Lekarskim, kierunek fizjoterapia. Obecnie pracuje jako fizjoterapeuta w Centrum Opieki Paliatywnej dla Dzieci fundacji Gajusz. Ukończył liczne kursy specjalistyczne m.in. z zakresu: PNF, masażu klasycznego, osteopatii i chiropraktyki wg dr Ackermann'a, neurorozwojowej diagnostyki i rehabilitacji niemowląt i dzieci starszych.

**Nasi  
specjaliści**





# Misja PRZESZCZEP



Jestem zadaniową matką wielodzietną. Skoro mógłby dostać wątrobę, na przykład od rodziców adopcyjnych, to znaczy, że nie ma przeszkód medycznych, żebym to ja była dawcą – przyszło mi do głowy. I zaczęłam się douczać i czytać.

## Aduśiek ZOSTAŁ PRZYJĘTY DO NOWO OTWARTEGO PAŁACU - HOSPICJUM STACJONARNEGO DLA DZIECI W PAŹDZIERNIKU UBIEGŁEGO ROKU.

Ósmiomiesięczny chłopczyk został skierowany do nas z Centrum Zdrowia Dziecka z powodu nieuleczalnej, wrodzonej wady wątroby (atrezja dróg żółciowych). Jediną szansą dla niego był szybki przeszczep wątroby od innego małego dziecka, na przykład z wypadku. Statystycznie było to na tyle mało prawdopodobne, że Aduś trafił do hospicjum. Nikt z rodziny nie mógł być dawcą z przyczyn medycznych. Zobaczyłam go po raz pierwszy po powrocie z urlopu, w listopadzie. Był mały jak na swój wiek, prześliczny. O chorobie świadczył duży brzuszek i żółta skóra. Patrzył na mnie mądrze, smutno – jak kilkuletnie, bardzo rozgarnięte dziecko. Tyle wycierpiał, że stał się dojrzały, spokojniejszy niż inne dzieci. Jego rodzice bardzo go kochają, zawsze zadbany, odwiedzany, czekał na nich, na rodzeństwo. I na śmierć – myślałam wtedy. Jestem zadaniową matką wielodzietną. Skoro mógłby dostać wątrobę, na przykład od rodziców adopcyjnych, to znaczy, że nie ma przeszkód medycznych, żebym to ja była dawcą – przyszło mi do głowy. I zaczęłam się douczać i czytać. „Mój” maluch – ustaliłam – ma grupę krwi ABRh+ – czyli to idealny biorca, bo o wstępnej kwalifikacji decyduje zgodność grup krwi (jak przy przetoczeniu). Zgłosiłam się do lekarzy w CZD, na początku potraktowali mnie z dużą, profesjonalną ostrożnością czyli jak stukniętą misjonarkę. Dopiero

rzeczowa rozmowa, że ludzie dla przyjemności wchodzą na Mount Everest albo opływają samotnie świat, (a ja chcę zaryzykować mniej niż inni, żeby ocalić dziecko), zmieniła ich nastawienie. Spotkałam się tylko dwa razy. Raz przyjechałam sama, ale potem dołączył do mnie młody chłopak, lekarz. Oboje byliśmy zdecydowani zostać dawcami fragmentu wątroby dla Adriana. Zналиśmy ryzyko, w Polsce nikt nie umarł, kilka procent dawców miało powikłania, po dwóch tygodniach od zabiegu mieliśmy spore szanse na wyjście ze szpitala.

## PANIKA (r. żeński)

Zrobiono nam wstępne badania, były dobre. Wtedy mieliśmy na dłużej zgłosić się do Centrum Zdrowia Dziecka, na kolejne – dokładniejsze. Lekarze wybraliby jego czyli Jacka lub mnie, w zależności od wyników badań. A komisja etyczna zdecydowałaby czy wyrazić zgodę na taki przeszczep. Dopiero wtedy poczułam strach. Nie wątpliwości czy chęć wycofania się, tylko lęk przed fizycznym bólem. Zastanawiałam się jaka niezrozumiała siła działa w momencie podejmowania decyzji przez osobę, która boi się pobierania krwi czy dentysty? W końcu postanowiłam nie myśleć czy to boli, ani jak bardzo, jak długo, na czym polega wyciek żółci, pocieszałam się, że pęcherzyk żółciowy jakoś odżaluję. Tylko czasem było mi słabo na myśl o igłach i wenflonach. Jacek był zdecydowanie dzielniejszy, mówił raczej o pracy, zwolnieniu itp. Muszę się do czegoś przyznać... Najbardziej pragnęłam, żeby to był on, młodszy, z lepszą wątrobą, mężczyzna, ja wcale nie jestem za gender, oni są silniejsi, dzielniejsi... Panika jest rodzajem żeńskiego.



## 1.01.2014 ODEBRAŁAM TELEFON OD LEKARZA PROWADZĄCEGO ADRIANA, OLI KORZENIEWSKIEJ. *Adrian ma dawce!* - POWIEDZIAŁA.

Pomyślałam o komunikatach w radio... zginęło tyle dzieci. Najprawdopodobniej ktoś podpisał zgodę na pobranie wątroby od dziecka śmiertelnie rannego w wypadku, którego nie można było już uratować. Czułam mieszaninę radości, ulgi, współczucia i podziwu dla bliskich małego dawcy... Zadzwoiłam do Jacka. Potem do rodziców Adriana, szczęście mieszało się z niepewnością. Operacja była – jak każdy przeszczep wątroby – bardzo trudna. W ciągu doby dwukrotnie zabierano Adusia na salę operacyjną, bo coś było nie tak. Rodzice szaleli z niepokoju, modlił się cały gajuszowy fejsbuk i ja z własnymi dziećmi. Taka huśtawka pełna strachu trwała kilka tygodni, potem były problemy z nerkami, immunosupresją\*, po kilku do-

brych dniach chłopczyk nie dawał sobie rady oddechowco, wykonano tracheostomię\* i podłączono do maszyny, która pomaga mu oddychać. Pełna najgorszych przeczuć dowiedziałam się, że tak bywa, bo zabieg był ciężki i mam być dobrej myśli. No to jestem.



**Tisa Żawrocka-Kwiatkowska**  
prezes zarządu Fundacji Gajusz  
(czyli Ciocia Tisa)

\* *Immunosupresja – sztuczne blokowanie lub obniżanie odpowiedzi immunologicznej czyli odporności – za pomocą leków – w celu zapobieżenia odrzuceniu przeszczepionego narządu.*

\* *Tracheostomia – przetoka, czyli niewielki otwór na przedniej powierzchni szyi wchodzący do tchawicy. Wytworzona jest chirurgicznie poprzez nacięcie (tracheotomię). Przez tracheostomię wprowadza się do tchawicy plastikową lub metalową rurkę, przez którą odbywa się oddychanie z pominięciem jamy ustnej i nosowej. Tracheostomia jest jedną z najstarszych znanych procedur chirurgicznych, stosowaną już w starożytności.*



PS:  
4. LUTEGO.  
STAN CHŁOPCZYKA  
JEST CORAZ  
LEPSZY.

Za dwadzieścia lat  
bardziej będziesz  
żałował tego, czego  
nie zrobiłeś, niż  
tego, co zrobiłeś.  
Więc odwiąż liny,  
opuść bezpieczną  
przystań. Złap  
w żagle pomyślne  
wiatry. Podróżuj.  
Śnij. Odkrywaj.

Mark Twain

## WIATR W ŻAGLE

Wiosną warto pomyśleć o wakacjach, własnych i tych dla dzieci. Każdy odpoczywa inaczej, potrzebuje plaży albo zwiedzania. Jedni kochają polskie morze i nawet ryzyko deszczowe im niestraszne, inni wybiorą riwiery albo słoneczne baseny na dalekich wyspach. My polecamy dla Waszych dzieci odpoczynek wymagający wysiłku, zaangażowania, wyobraźni i pracowitości. Żagle dla dzieci.

Nie na próżno jeszcze starożytni Grecy mawiali, że morze zmywa wszystkie niedole z duszy człowieka... także małego człowieka. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Aleksandrą Wdzięczak pod tel: +48 505 764 416



**Tisa Żawrocka-Kwiatkowska**  
prezes zarządu Fundacji Gajusz

\*  
istnieje możliwość zdobycia  
patentu żeglarza i instruktora.



# Z CIENIA DO SŁOŃCA

W Fundacji Gajusz, od roku realizujemy projekty pomocy rodzeństwu dzieci chorych, przekonujemy, że rodziny nie są same ze swoimi problemami. Chcemy, by zobaczyli, że mogą kochać swoje chore rodzeństwo, a jednocześnie dbać o siebie i cieszyć się swoimi planami i marzeniami.

## DLA SIEBIE

Gdy choruje dziecko, choruje też cała jego rodzina, szczególnie zdrowe rodzeństwo... Przez lata dzieci te wzrastają „w cieniu” choroby, której wszystko jest podporządkowane. Borykają się z trudnościami, które odciskają piętno na ich samopoczuciu, rozwoju i możliwościach startu w dorosłość. Badania wskazują, iż dzieci, których rodzeństwo choruje przewlekłe mają często obniżoną samoocenę i mniejszą wiarę w swoje możliwości. Ponadto bywa, że dzieciaki te wręcz „zatracają się” w kłopotach domowych - większość swojego czasu i energii poświęcają na pomoc przy chorym bracie czy siostrze, odciążają rodziców w ich obowiązkach i w rezultacie najczęściej przebywają w domu. Niewiele przebywają z rówieśnikami, rzadko skupiają się na realizowaniu swoich pasji i zainteresowań. Często obowiązków w domu jest tak dużo, a leczenie pochłania tak wiele kosztów, że nie mają możliwości uczęszczania na zajęcia pozalekcyjne czy robienie czegokolwiek „dla siebie”. Niewielu z nas wie o niezawinionej przez nikogo krzywdzie tych „dorosłych” z konieczności dzieci. My chcemy im pomóc.

## DLA INNYCH

W Fundacji Gajusz, od roku realizujemy projekty pomocy rodzeństwu dzieci chorych, przekonujemy, że rodziny nie są same ze swoimi problemami. Chcemy, by zobaczyli, że mogą kochać swoje chore rodzeństwo, a jednocześnie dbać o siebie i cieszyć się swoimi planami i marzeniami. Chcemy wspierać ich w rozwijaniu zainteresowań i talentów, zabierać w interesujące

miejsca, żeby chociaż na chwilę oderwali się od rzeczywistości i poczuli prawdziwą, beztroską radość. Naszym celem jest troszczenie się o tych, którzy na co dzień troszczą się o innych, aby mogli poczuć się dziećmi, zwyczajnymi dziećmi.

## JAK?

W ciągu ostatniego roku udało nam się zorganizować szereg spotkań dla rodzeństwa dzieci będących pod opieką hospicjum. Spotkanie z rówieśnikami borykającymi się z podobnymi trudnościami w codzienności okazało się niezwykle cenne dla naszych podopiecznych i zaowocowało

**Jeśli chcecie wesprzeć ten projekt, prosimy o kontakt:**

**[pomoc.rodzenstwa@gajusz.org.pl](mailto:pomoc.rodzenstwa@gajusz.org.pl)**

**lub wpłaty na konto przypisane do tego projektu:**

**BZ WBK 90 1090 2705 0000 0001 2040 3070**

**z dopiskiem Projekt Rodzeństwa**

wało zawiązaniem się bliskich relacji, a kolejne spotkania z okazji np. Dnia Dziecka czy Świąt Bożego Narodzenia stały się źródłem prawdziwej przyjemności, która zainspirowała nas do podejmowania kolejnych tego typu działań. Obecnie, dzięki grantowi otrzymanemu od Fundacji PGNiG SA im. Ignacego Łukasiewicza i dotacji z Ośrodka Badawczo-Produkcyjnego Politechniki Łódzkiej ICHEM Sp. z o.o. mamy środki na kolejne spotkania w tym roku. Dodatkowo, blisko 20 dzieci, aż do czerwca będzie uczęszczało na wybrane przez siebie zajęcia pozalekcyjne - taneczne, sportowe czy edukacyjne. Każdy wybierze to, co jest mu najbardziej potrzebne, co po prostu lubi. Ponadto, wiosną wyjedziemy na weekend do pięknie położonego ośrodka „Dziki Wino”. Dzieci będą mogły oderwać się od

codzienności wypełnionej obowiązkami, poczuć odrobinę beztroski, czerpać radość z przebywania z przyjaciółmi. Na wyjeździe odbędą się również warsztaty psychoedukacyjne bazujące na największych niedostatkach dzieciaków, aby pomagać im radzić sobie z emocjonalnymi obciążeniami związanymi z ich sytuacją domową.

Bardzo niewiele organizacji zajmuje się pomocą rodzeństwu dzieci chorych, a jest to bardzo potrzebne. Tak pozytywne informacje zwrotne od dzieci i ich rodzin, radość po każdym spotkaniu, prezencie i pytania kiedy będzie kolejny raz, dodają nam sił i energii do dalszej pracy. Pomoc Fundacji PGNiG i Ośrodka

Badawczo-Produkcyjnego Politechniki Łódzkiej ICHEM Sp. z o.o. jest dla całych rodzin niezwykle cenna. Wciąż jednak pomysłów i potrzeb

jest bardzo wiele, dlatego bardzo prosimy o wsparcie dla tych, którzy na co dzień są wsparciem dla innych.

## JAK JESZCZE?

Każda wpłata stanie się wsparciem dla dzieci, które dźwigają największy ciężar w rodzinie i wydaje im się, że tak powinno być. Pomóżcie nam przekonać te dzieci, że mają prawo do dzieciństwa, marzeń, planów. Szczegóły znajdziecie w ramce powyżej

**Paulina Żuchowicz**  
wolontariuszka



A young girl with blonde braids is lying in bed, wearing a clear oxygen mask over her nose and mouth. She is holding a doll with blonde hair and blue eyes. The background is a pink and white striped pillow and a white lace blanket. A dark purple banner is overlaid on the bottom half of the image, containing text and a logo.

1%

ZAMIAST PŁAKAĆ  
NAD MOIM LOSEM  
WPISZ W SWÓJ PIT:

**KRS 0000 109 866**



## ŻADNE PITU PITU

Fundacja Gajusz prowadzi hospicja dla dzieci: domowe — maluchy mieszkają z rodziną, a my zapewniamy całodobową opiekę medyczną, psychologiczną, socjalną w ich domach (roczny deficyt wynikający z niedoszacowania kosztów przez NFZ wynosi milion PLN-ów), stacjonarne (Pałac) — dla tych małych pacjentów, którym oprócz śmiertelnej choroby towarzyszy samotność, perinatalne — czasem jeszcze przed urodzeniem okazuje się, że dziecko przyjdzie na świat z nieuleczalną chorobą, wtedy trzeba pomóc całej rodzinie, przygotować poród, chrzest, zdjęcia, które będą jedyną pamiątką po krótkiej obecności dzidziusia na świecie. Zatrudniamy najlepszych specjalistów. Wykonujemy USG, wspieramy psychologicznie, socjalnie. I to nie jest żadne pitu, pitu na papierze czy tam w internecie, to jest naprawdę.

## 1% TO PRAWO DO SZCZĘŚCIA!

Szczęście mieszkańca Pałacu składa się z obecności najbliższych (4 etaty pielęgniarские, 5 opiekunek, lekarze), dotyku (bezcenne), czułości (bezcenne), przytulania (bezcenne), uśmiechu (bezcenne), czystej pieluszki (64 PLN za 99 sztuk), pupki posmarowanej kremem (18.68 PLN), temperatury w pokoju około 21 stopni celsjusza

(1300 PLN miesięcznie za CO), miękkiego materaca (1800 PLN), kąpeli pachnącej truskawkami (14,77 PLN), różowej sukienki (59.99 PLN), a czasem frotowych spodni lub śpioszków tygryskowych (39,99 PLN). Bardzo ważny jest także magnetofon i bajki (299 PLN), muzyka (18.99 PLN), kołysanki do snu na CD (19.99 PLN), koncentrator tlenu (4.400 PLN), ssak (2000 PLN), wózek spacerowy (1300 PLN), kaszka malinowa (13,99 PLN), odwiedziny wolontariuszy (absolutnie bezcenne). Ważne jest też spełnianie marzeń, spacer, wycieczki, bo czasu jest mniej niż zwykle.

„Szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży kiedy się ją dzieli”, ale tylko w kategorii „bezcenne”.

## CZTERY KÓŁKA RATUNKOWE

Bezpieczeństwo czterdziestu pacjentów w hospicjum domowym to możliwość szybkiego dojazdu do cierpiącego dziecka. Nasza praca to rodzaj pogotowia, które nie ratuje życia, ale dba o to, żeby dziecko nie czuło bólu, strachu, duszności. Kiedy spanikowany kilkulatek dusi się, to czas dojazdu ma znaczenie kluczowe. Każda minuta wydłuża się w nieskończoność. Przerazenie dziecka ma największe oczy. W ciągu miesiąca zespół medyczny wyjeżdża do małych pacjentów co najmniej 700 razy. Od jakości, niezawodności aut zależy jakość opieki na umierającymi dziećmi.

Prawdą jest, że ani miłości, ani uśmiechu, ani szczęścia nie można kupić za pieniądze, jednak wiele elementów bezpieczeństwa i radości kosztuje całkiem sporo pieniędzy.

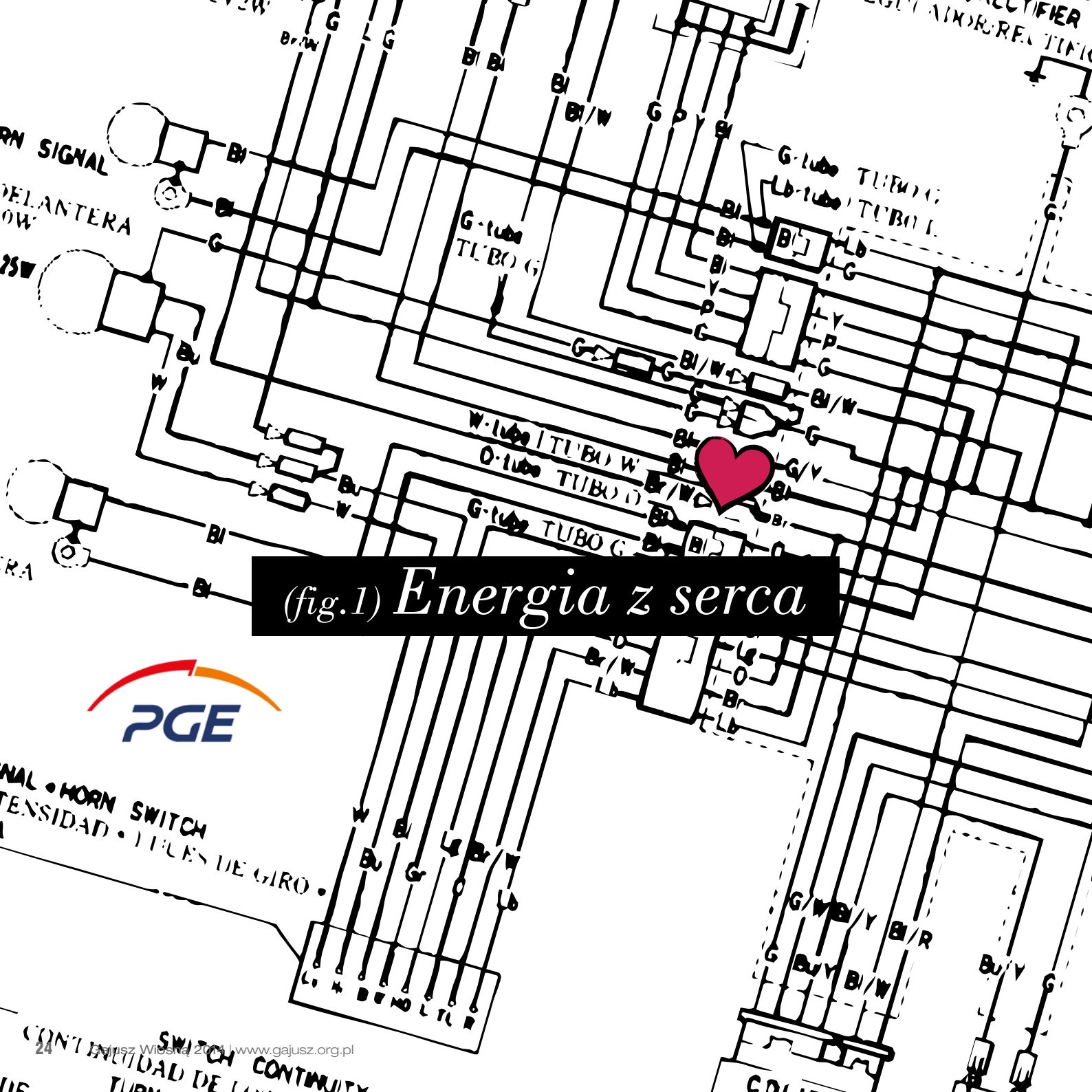
PRAWDĄ JEST, ŻE ANI  
MIŁOŚCI, ANI UŚMIECHU,  
ANI SZCZĘŚCIA NIE MOŻNA  
KUPIĆ ZA PIENIĄDZE,  
JEDNAK WIELE ELEMENTÓW  
BEZPIECZEŃSTWA  
I RADOŚCI KOSZTUJE  
CAŁKIEM SPORO  
PIENIĘDZY.

Dzięki Wam zbudowaliśmy oazę, enklawę dla najbardziej potrzebujących dzieci. W świecie służby zdrowia bez sensu i odpowiedzialności, to Wy udowodniście, że można zmienić kawałek świata, że każda podróż zaczyna się od pierwszego kroku. Ten krok jest w stronę umierającego dziecka. Czasem jest podskokiem, uśmiechem, karuzelą dla rozpieszczonego Piętaszka, czy różową sukienką dla księżniczki Kingi.

Bardzo Was prosimy o dalsze wsparcie, bo codzienność jest naprawdę wymagająca. Wpiszcie w swoje PITy nasz numer KRS: 0000 109 866.



**Blanka Rogowska**  
fundraiser Fundacji Gajusz



(fig.1) *Energia z serca*



HORN SIGNAL • HORN SWITCH  
CONTINUIDAD • TUBO DE GIRO

SWITCH CONTINUIDAD  
CONTINUIDAD DE L...  
TUBO



**Prawdziwych przyjaciół  
poznaje się w biedzie...  
To prawda.**

Był grudniowy poniedziałek. W Pałacu zgasło światło. Awaria. Strach i wdzięczność, że akurat był ranek, dzień powszedni, wszyscy lekarze na miejscu, więźniowie elektrycy potrafili naprawić co się zepsuło, agregat zadziałał. Nic złego się nie wydarzyło. Runęło jednak nasze przekonanie, że wszystko jest w porządku. Wtedy wie-

dzieliśmy do KOGO zadzwonić i poprosić o sprawdzenie czy dzieci są bezpieczne.

Pani Magda z PGE zareagowała błyskawicznie. Przyjechała ekipa ratunkowa z Panem Pawłem i Marcinem na czele, sprawdziła, wyjaśniła i naprawiła. Nie tylko zepsute elektrony, ale przede wszystkim świat umierających, samotnych dzieci - Pałac. Oraz nasze zrujnowane poczucie bezpieczeństwa. Trwało to miesiąc: długi, smutny, zimny, na przełomie 2013 i 2014 roku.

Bardzo dziękujemy za każde gniazdko pełne ciepła, rozdzielnice, które łączą, wyłączniki różnicowo prądowe, ograniczniki przepięć, luksy w normie, światło i uśmiech bez ograniczeń.



**Tisa Żawrocka-Kwiatkowska**  
prezes zarządu Fundacji Gajusz





### Dziękujemy Firmom:

#### PPG DECO POLSKA SP. Z O.O.

--- profesjonalnefarby.pl ---

za lakiery podłogowe.

#### BONA POLSKA SP. Z O.O.

--- bona.com/pl ---

za rabat na lakiery podłogowe.

#### TELEBIMY LED BEŁCHATÓW

--- ledtelebimy.pl ---

za nieodpłatną emisję billboardu.

#### DELL PRODUCTS POLSKA

SP. Z O.O.

--- dell.com/pl ---

za wiarę, która jest przeciwieństwem wiedzy i matematyki.

#### DRUKARNIA MIW J. MOSSAKOWSKI P. I M. PODMAJSTRZY S.C.

--- miw.pl ---

za tysiące darmowych ulotek.

#### GALVO S.A.

--- galvo.pl ---

za błyskawiczną reakcję na potrzeby mieszkańców PAŁACU.

#### ROTARY KLUB ŁÓDŹ

za najwspanialszy, charytatywny Bal Wielkich Sere.

#### AMCOR TOBACCO PACKAGING POLSKA SP. Z O.O.

za cudowny pomysł na świąteczne wsparcie Pałacu i 5000 zł na sprzęt medyczny.

#### MAGELLAN S.A.

--- magellansa.pl ---

za wsparcie finansowe leczenia Angeliki Gapys.

#### PRACOWNIA PROJEKTOWA EL STUDIO ELŻBIETKA CHROBOCZEK ARCHITEKT

--- elstudio.eu ---

#### CENTRUM KONFERENCYJNO-WYPOCZYNKOWE „DZIKIE WINO”

W WIEWIÓRCZYNE

--- dzikiewino.com.pl ---

za szeroko otwartę dla nas drzwi.

#### FUNDACJA PGNIG IM. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA

--- pgnig.pl/pgnig/fundacja/ ---

oraz

#### OŚRODEK BADAWCZO-PRODUKCYJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ ICHEM SP. Z O.O.

--- ichem.com.pl ---

za wsparcie naszego projektu skierowanego do rodzeństw chorych dzieci.

#### CAPAROL

--- caparol.pl ---

za śmiałe realizowanie z nami niecodziennych pomysłów.

#### ALFA ELEKTRO CZĘSTOCHOWA

za rabat na specjalistyczne oprawy oświetleniowe.

#### STOWARZYSZENIE ELEKTRYKÓW POLSKICH ODDZIAŁ ŁÓDZKI

--- sep.p.lodz.pl ---

za pomiary, wymiary, czas, dobrą energię.

#### REMEDIUM

za nieustającą pomoc w prowadzeniu wszystkich naszych hospicjów.

#### KANCELARIA FORTAK&KARASIŃSKI

za stałe wsparcie prawne.

#### WYDAWNICTWO ZIELONA SOWA

--- zielonasowa.pl ---

za to, że „Wszystko jest możliwe”.

#### ANTYKWARIAT INTERNETOWY STARA DOBRA KSIĄŻKA

--- staradobraksiazka.pl ---

za wsparcie działań Fundacji.

#### TAXI DWA DWA

--- 196-22.pl ---

za wspieranie kampanii 1%.

#### TAXI PLUS

--- taxi-plus.pl ---

za wsparcie kampanii 1%.

#### MARVEL

za bal sylwestrowy.

#### ENERGY NET

za stałą współpracę i co miesiącną pomoc w zakupach.

#### PGE GIEK S.A.

za energię prosto z sereca, z wielu serec.

#### FEDERACJA KUPCÓW ŁÓDZKICH

za akeje na targowiskach.

#### ENERGOSERWIS KLESZCZÓW SP. Z O.O.

--- es-kl.pl ---

za cierpliwość i życzliwość i utwierdzenie nas w przekonaniu, że dobrą energię w sobie się po prostu ma.

#### SZKOŁA EUROPEJSKA

za życzliwe wsparcie działań Fundacji.

#### WIELKIE DRUKOWANIE

--- wielkiedrukowanie.pl ---

za bilbordy i citylighty tanie jak barszcz.

#### KPMG SP. Z O.O. I FUNDACJA LEPIJ DZIAŁAĆ

za przekazanie laptopów na potrzeby Fundacji i jej podopiecznych.

#### FUNDACJA DOBRA SIĘĆ

za wsparcie finansowe gwiazdki dla rodzeństw dzieci chorych.

#### CENTRUM TAŃCA I ZABAWY TWISTER

--- twister.org.pl ---

za zaproszenia dla dzieci i wolontariuszy na organizowane zajęcia.

#### AMEET SP. Z O.O.

--- ameeet.pl ---

za stałą współpracę.



.....  
**MUZEUM  
KINEMATOGRAFII  
W ŁODZI.  
MAŁY KINEMATOGRAF**  
--- kinomuzeum.pl ---  
za zaproszenia na bajeczne  
i kreatywne zajęcia.

.....  
**BSH**  
za wsparcie oddziału VII.

.....  
**SPOT BOULDER CAFFE**  
za umycie okien oddziałów onko-  
logicznych w bajkowych strojach  
oraz za przekazanie pieniędzy  
na meble dla oddziału VII.

.....  
**ASUS**  
za bezpłatną naprawę  
laptopa zalanego herbatą.

.....  
**FUNDACJA VIA ART**  
za start projektu Ludzie  
o Dobrych Sercach.

.....  
**CHIMNEY**  
--- chimneygroup.com ---  
za przygotowanie spotu telewi-  
zyjnego do emisji kinowej.

.....  
**COCO-WERK POLSKA  
SP. Z O.O.**  
za wsparcie finansowe.

.....  
**CENTRUM  
CHRZEŚCIJANSKIE  
ZWYCIĘSTWO**  
za wsparcie finansowe.

.....  
**ADA MUSIC SP. Z O.O.**  
za wsparcie finansowe.

.....  
**SEGRO POLAND SP. Z O.O.**  
za wsparcie finansowe.

.....  
**SUPRON SP. Z O.O.**  
za pomoc naszym podopiecznym.

.....  
**TERRAVITA SP. Z O.O.**  
za wsparcie finansowe.

.....  
**OLEY  
ERIKA TROJANOWSKA**  
za wsparcie finansowe  
na zakup koncentratora tlenu.

.....  
**EXPERTO  
LUIZA ZALEGA**  
za wsparcie finansowe.

.....  
**FIRMA HANDLOWA  
ZAKARD**  
za wsparcie finansowe Hospicjum.

**oraz osobom prywatnym:**

.....  
**RYSZARDOWI  
SZCZEPANIAKOWI**  
za to, że jest prawdziwym  
przyjacielem, także w biedzie.

.....  
**EWIE  
ŚCIBIORSKIEJ**  
za natychmiastową interwen-  
cję w sprawie Piętaszka.

.....  
**DON GURALESKO**  
--- donguralesko.pl ---  
za pomysły, bonusy i ekspre-  
sowe spełnianie marzeń.

.....  
**KATARZYNI  
GOŁASZEWSKIEJ**  
za ciepłą współpracę przy two-  
rzeniu muralowego konkursu.

.....  
**MGR INŻ. CZESŁAWOWI  
MICHALSKIEMU**  
za pracę dla dzieci  
w święta i w niedzielę.

.....  
**MGR INŻ. JACKOWI  
FRYDRYSIAKOWI**  
za projekty instalacji elektrycznej.

.....  
**JANUSZOWI  
BARTENBACH**  
za świąteczne zaangażowanie.

.....  
**DR SZYMONOWI  
BYCZKO**  
za bezpłatne porady prawne.

.....  
**CEZAREMU  
PIOTROWSKIEMU**  
za magię filmową i prawdziwą.

.....  
**MICHAŁOWI  
MARCZAKOWI**  
za czas i zrozumienie,  
serce i talent.

.....  
**TACIE  
ADY MASŁOWSKIEJ**  
za magazyn.

.....  
**SŁAWOMIROWI  
ROSZAKOWI**  
za entuzjazm  
o stałym nasileniu.

.....  
**EDYCCIE  
JUNGOWSKIEJ**  
za głos w kampanii 1%.

.....  
**ROBERTOWI  
JANOWSKIEMU**  
za głos w kampanii 1%.

.....  
**CEZAROWI  
ZAKOWI**  
za głos w kampanii 1%.

.....  
**MAGDALENIE  
I WŁODZIMIERZOWI**  
za pomoc na czas.

.....  
**MACIEJOWI  
JABŁONSKIEMU**  
za meble zrobione z książek.

.....  
**PAWŁOWI  
GRACZYKOWI**  
za zaangażowanie i całe mnóstwo  
potrzebnych i dobrych rad.

.....  
**MARĆINOWI  
LPIŃSKIEMU**  
za pomoc pełną dobrej  
energii – 24 h na dobę!

.....  
**PIOTROWI LIZAKOWI**  
za pulsoksymetr i wrażliwość.

.....  
**MICHAŁOWI  
HAZE**  
za stałe wsparcie meblowe i nie tylko.

.....  
**MAGDALENIE  
KIJANSKIEJ-WROBEL**  
za kosmetyki dla małych mieszkań-  
ców Pałacu, a także za ubrania  
dla rodzin w Hospicjum Domowym.

.....  
**AGNIESZCIE  
BRZEZIŃSKIEJ**  
za wsparcie leczenia Angeliki Gapys.

.....  
**KATARZYNI  
WOJTAL**  
kasiawojtaltranslations.wordpress.com  
za tłumaczenia zawsze na czas.



.....  
**LECHOWI  
LESZCZYŃSKIEMU**

za ciepło i dobro, które procentuje.

.....  
**WOLONTARIUSZOM  
DB SCHENKER**

za stałą współpracę.

.....  
**OLDZE  
GRYGIER-SIDDONS,  
PIOTROWI  
WYSZOGRODZKIEMU,  
EZLBIECIE ŻÓRAWSKIEJ,  
ADAMOWI  
JERZYKOWSKIEMU  
(PwC)**

za wsparcie również  
wtedy, kiedy o nie prosimy.

.....  
**BOŻENIE  
ŁODZIŃSKIEJ**

za wielkie serce i zaangażowanie  
w organizację gwiazdki  
dla rodzeństw dzieci chorych.

.....  
**ANDRZEJOWI  
MAŁOLEPSZEMU**

za meble.

.....  
**JOANNIE  
JABŁKOWSKIEJ**

za wsparcie finansowe.

.....  
**PAULINIE I MICHAŁOWI  
MAKUŁSKIM**

za wsparcie finansowe.

.....  
**BARBARZE  
KITOWSKIEJ**

za cudowne ozdoby choinkowe  
dla dzieci chorych onkologicznie.

.....  
**PRZEDSZKOLAKOM  
Z ŁUSZCZANOWIC**

za pełne dobra małe serduska  
i tym, którzy je tym dobrem wypełnili.

.....  
**o. JACKOWI  
ROSLAŃCOWI**

za wolontaryjne  
kapelanowanie.

.....  
**JOLANCIĘ  
CHEŁMIŃSKIEJ**

za to, że na balu sylwestrowym  
myślała o chorych dzieciach.

.....  
**PANI BASI  
I JEJ PRZYJACIOŁOM**

za sprzęt medyczny do Pałacu  
i Hospicjum Perinatalnego.

.....  
**JACKOWI  
SZMIDT**

za wsparcie finansowe.

.....  
**KS. ABP. MARKOWI  
JĘDRASZEWSKIEMU**

za wielkie serce i pomoc  
naszym podopiecznym.

.....  
**MAGDALENIE  
JAROS**

za dobre słowa i wsparcie.

.....  
**MARCIE I TOMASZOWI  
CIEŚLAK**

za pomoc dla naszych  
podopiecznych.

.....  
**WANDZIE I ANDRZEJOWI  
GRZYMKOWSKIM**

za wsparcie finansowe.

.....  
**PANU WOJCIECHOWI**

za wsparcie finansowe.

.....  
**PANU  
WALDEMAROWI**

za wsparcie finansowe.

.....  
**DANCE  
ANDERSEN**

za stałą obecność i pomoc.

.....  
**WSZYSTKIM OSOBOM,  
KTÓRE SFINANSOWAŁY  
WYPRAWKĘ DO PAŁACU**

I WSZYSTKIM TYM,  
KTÓRZY NA CHWILĘ  
UMKNĘLI NAM Z PAMIĘCI,  
ALE SĄ W NASZYCH SERCACH!  
I WSZYSTKIM ANONIMOWYM  
DARCZYŃCOM,  
KTÓRZY REGULARNIE  
WSPOMAGAJĄ  
FUNDACJĘ.



Portal

**ONET.PL**

.....  
**onet.pl**

Onet.pl to niewątpliwie portal  
dobry dla dzieci. Każdy sms wy-  
slany w ramach głosowania na  
Bloga Roku 2013 to jedna złot-  
ówka, którą wydamy na sprzęt  
medyczny potrzebny naszym  
podopiecznym.

Onet.pl, czytelnicy i blogerzy –  
dziękujemy, że jesteście z nami  
po raz kolejny.

**onet.**



Agencja Kreatywna

CONCEPTS

.....  
[concepts.pl](http://concepts.pl)

Concepts to mała agencja kreatywna wyspecjalizowana w marketingu interaktywnym. W Concepts wierzymy w to, że big idea w połączeniu z wyróżniającą się kreacją i doświadczeniem to najlepsza recepta na opowiadanie o markach w wyjątkowy sposób. Tworzymy piękne i użyteczne projekty, efektywnie pracując dla marek naszych klientów. Zapewniamy pełną obsługę z zakresu interactive, choć pracujemy także projektowo.



Szkoła Języków Obcych

OXFORD CENTRE

.....  
[oxfordszkola.pl](http://oxfordszkola.pl)

Szkoła języków obcych ze Znakiem Jakości PASE — gwarancją profesjonalizmu i skuteczności nauczania. Nasza szkoła należy do grona instytucji dbających o jakość i wysokie standardy w nauczaniu języków obcych w Polsce. Naszym ogromnie docenianym klientem są dzieci — stąd też program OXFORD Kids. Zajęcia prowadzi dedykowani lektorzy pod nadzorem metodyka, a rodzice mogą zobaczyć swoje pociechy na lekcjach pokazowych (Show Class) oraz otrzymać szczegółowy raport z postępów w nauce.



Drukarnia

MIW

.....  
[miw.pl](http://miw.pl)

Gdyby nie dobre serca Panów z Drukarni MIW, nie moglibyście dostać do rąk ulotek naszej kampanii 1%. Gdyby nie dochód z przekazywanego nam przez Polaków 1%, nie moglibyśmy pomagać dzieciom.

„Działamy od 1990 roku. Dla potrzeb średnio/wysokonakładowego druku barwnego posiadamy w pełni wyposażoną technicznie drukarnię, introligatornię oraz własne studio graficzne na miejscu.”



Agencja Tłumaczeń

ILS

.....  
[www.tlumaczmy.org](http://www.tlumaczmy.org)

Witaj w świecie tłumaczeń ILS, gdzie do tłumaczeń podchodzimy z czułością, a Twoje potrzeby spotkają się z profesjonalną obsługą najwyższej klasy. Postaw na jakość, poufność, terminowość oraz zawołstwo w przekładzie niemal wszystkich języków świata.



Działamy od 20 lutego 1998 roku. Posiadamy Certyfikat ISO 9001:2008 w zakresie pediatrycznej opieki paliatywnej. Naszym celem jest wszechstronna pomoc przewlekle i nieuleczalnie chorym dzieciom oraz ich rodzinom. A nasza droga wygląda póki co

tak: **2100 000** km przejechanych do małych pacjentów; **843** redbulle, żeby dojechać nad ranem bezpiecznie do pacjentów; **930 000** km zrefundowanych rodzicom wożącym swoje dzieci do i ze szpitala; **150** pracujących wolontariuszy (2013); **720** opatrunków z nano

srebrem dla Patryka; około **100** spełnionych marzeń; **256** dzieci w hospicjum domowym; ponad **10 000** porad psychologicznych na oddziałach onkologicznych; **250** pacjentów w hospicjum; **9000** godzin muzykoterapii; **2980** nocnych dyżurów; **1** lot helikopterem

## 1% TWOJEGO PODATKU **KRS 0000 109 866**

Najważniejszy dla małych pacjentów. Stanowi połowę naszego rocznego budżetu. Kiwnij palcem, przekaż 1% i cudotwórz!



### SZKOŁA DOBRA

[www.szkoladobra.pl](http://www.szkoladobra.pl)

Na koniec roku szkolnego, kup zamiast kwiatka sympatyczne laurki dla nauczycieli. Każda laurka to 10 zł dla podopiecznych Fundacji.



### POMOC ŚLUBNA

+48 (722) 003 003  
(42) 631 00 41

Zakochane Pary, poproście swoich ślubnych gości o darowiznę zamiast kwiatów – nasi wolontariusze są do Waszej dyspozycji.



### NAPINKA

+48 (506) 151 839,  
+48 (722) 003 003

Możesz kupić od nas fantastyczne piny na wszelkie okazje: wieczór panieński, kawalerski, urodziny, złote gody... co tylko zechcesz.



### GAJUSZ W SIECI

facebook, twitter,  
vimeo, youtube...

Znajdź nas na Facebooku, Twitterze, YouTube, Vimeo i wyślij uśmiech – to wbrew pozorom bardzo dużo.



### DZIECKA DOM.COM

[www.dzieckadom.com](http://www.dzieckadom.com)

Zrzuć na stronę i przekaż dowolną kwotę. Bo samotność nie jest dla dzieci.



### PAYPAL & DOTPAY

[www.gajusz.org.pl](http://www.gajusz.org.pl)

Odwiedź naszą stronę i kliknij baner dotpay/PayPal, by przekazać darowiznę on-line



### ALLEGRO

Nick: Hospicjum\_Dzieci

Dołącz do grona AlleAniołów! Znajdź wśród naszych aukcji coś dla siebie lub podaruj coś na sprzedaż.

[www.gajusz.org.pl](http://www.gajusz.org.pl)